

Biały Bór, dnia 6 czerwca 2024 r.

Pan

Włodzimierz Szydywar

Przewodniczący Rady Miejskiej
w Białym Borze

W odpowiedzi na zgłoszone interpelacje radnych Rady miejskiej w Białym Borze informuję o sposobie ich rozpatrzenia:

Radna Lucyna Lesińska

Wniosek o zniesienie barier architektonicznych poprzez zniwelowanie wysokich krawężników przy zejściach z chodnikami, głównie przy ul. Brzeźnickiej w Białym Borze.

Wysoki krawężnik przy wejściu na chodnik przy ul. Brzeźnickiej w Białym Borze został obniżony.

Radny Miłosz Mencil

Wniosek o zaprojektowanie i wykonanie drogi przy ul. Słonecznej w Białym Borze - działki nr 24/3; 24/4; 24/5; 24/7; 24/8; 24/9. Prośba o ujęcie inwestycji w budżecie 2025 r.

Budowa dalszego odcinka ul. Sosnowej w Białym Borze do posesji zlokalizowanych na działkach 24/3, 24/4, 24/5, 24/7, 24/8 i 24/9 w obr. Kaliska wymaga sporządzenia projektu budowlanego oraz uzyskania stosownych decyzji administracyjnych. Uwzględniając powyższe rozważone zostaną możliwości zaplanowania środków finansowych w budżecie na 2025 rok w zakresie sporządzenie wymaganej dokumentacji. W oparciu o sporządzony projekt obliczona zostanie kosztorysowa wartość zadania, co umożliwi nam aplikowanie o finansowanie inwestycji ze środków zewnętrznych lub zrealizowanie jej ze środków własnych w kolejnych latach.

Radny Mateusz Mężykowski

Wniosek o nałożenie ograniczeń przy zmianie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy np. poprzez:

- ograniczenie powierzchni pojedynczej farmy fotowoltaicznej do 50 ha,
- odległość od zabudowań mieszkalnych i jezior np. 500 m,
- odległość między farmami np. 500 m.

Możliwe jest określenie różnych wskaźników i zasad zagospodarowania terenu ograniczających zagospodarowanie terenu, powinny one jednak mieć logiczne wyjaśnienie i być znane organom na etapie opiniowania dokumentacji i dyskutowane podczas konsultacji społecznych projektu. Nie miało to miejsca w obecnej sytuacji.

Na przykład odległość 500 m od zabudowy mieszkaniowej jest łatwa do wyznaczenia, pytanie tylko czy od każdego budynku mieszkalnego, np. zabudowy zagrodowej rozproszonej, czy od zwartego obszaru miejscowości? Czy 500 m w każdej sytuacji będzie zapewniało brak kontaktu wzrokowego z przedsięwzięciem? W dużej mierze zależy to od ukształtowania terenu, istniejących obiektów w terenie, itp.

Ograniczenie powierzchniowe jednej farmy do np. 50 ha nie znajdują uzasadnienia, czemu nie 45 ha, albo 80 ha? Jeśli jest potencjał terenu i możliwość odbioru mocy to lepiej dla przestrzeni, krajobrazu jest zrobić jedną farmę na 200 ha niż 4 po 50 ha rozproszone na powierzchni 400 ha. Co miałyby być z terenami pomiędzy farmami? Uprawianie takich gruntów nie jest uzasadnione. Ponadto należy

uwzględnić zróżnicowanie własnościowe w terenie, np. jeden inwestor ma 50 ha i zrobi farmę pierwszy, a obok niego drugi mający np. 40 ha nie może, bo jest po sąsiedzku, choć nie ma przeciwwskazań terenowych i ma warunki przyłączenia do sieci.

To są kwestie, które powinny być rozstrzygane na etapie planu miejscowego oraz szczegółowo na etapie inwestycyjnym - zwłaszcza decyzji środowiskowej.

Studium wyznacza tylko ogólne kierunki zmian w przeznaczeniu terenu, nie przesądza, że cały wyznaczony teren ma być zagospodarowany w sposób inwestycyjny, co zresztą jest zapisane w dokumencie. Studium daje jedynie "zielone światło" do inwestycji i jest informacją dla wszystkich jaki jest potencjał przestrzeni i jakich inwestycji można spodziewać się w przyszłości w danym obszarze. Natomiast w szczegółach w jakiej wielkości i w jakim konkretnie obszarze będzie mogło to zaistnieć decyduje wiele czynników - środowiskowych, przestrzennych, finansowych, itd.

Podsumowując:

Można wprowadzać różne ograniczenia w stosunku do planowanych inwestycji ale trzeba to robić mądrze i nie pomijając procedury planistycznej; pamiętając jednocześnie o tym, że studium nie decyduje o przeznaczeniu terenu i sposobach zagospodarowania - to domena planu miejscowego lub decyzji o warunkach zabudowy.